



28.11.2017

ZE PAK SIĘ KURCZY. SEKTOR BUDOWLANY SZANSĄ DLA ZWOLNIONYCH PRACOWNIKÓW

Grupa ZE PAK opublikowała w połowie listopada sprawozdanie finansowe za 3 pierwsze kwartały 2017 roku, z którego wynika, że rola spółki na krajowym rynku energetycznym będzie systematycznie spadać. Wiąże się to z kolejnymi zwolnieniami, jednakże aktualna sytuacja na rynku pracy, niskie bezrobocie oraz braki kadrowe w wielu sektorach mogą okazać się szansą dla pracowników opuszczających firmę.

W marcu 2017 roku Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu odmówiła wydania decyzji środowiskowej potrzebnej do budowy odkrywki Ościszów, wstrzymując tym samym inwestycję. Po odwołaniu ZE PAK sprawa trafiła do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która obecnie analizuje materiał i najprawdopodobniej w najbliższych dniach poznamy jej decyzję. Wielu dziennikarzy i polityków, z postem Tomaszem Nowakiem na czele, bardzo wspiera powstanie tej inwestycji, twierdząc, że ZE PAK należy do energetycznej infrastruktury krytycznej, czyli takiej, od której zależy bezpieczeństwo i stabilność państwa.

Tymczasem **znaczenie ZE PAK jest dużo mniejsze**, co potwierdzają dane, które spółka publikuje w sprawozdaniach finansowych. Od stycznia 2018 roku **elektrownie należące do grupy będą produkowały o 2,47 TWh** mniej w związku z zamknięciem elektrowni Adamów. ZE PAK zamierza też ograniczyć wydobycie węgla w kopalni Adamów. Zmiany te będą miały dwa główne skutki: **po pierwsze, udział elektrowni należących do grupy kapitałowej ZE PAK S.A. w całości energii elektrycznej produkowanej w Polsce spadnie do poniżej 4% (z deklarowanych 7%, a w rzeczywistości mniej niż 6%), po drugie pracę straci co najmniej kolejnych 330 pracowników.**

Budowa odkrywki Ościszów tego nie zmieni, jednakże aby do niej doszło wiele się jeszcze musi wydarzyć. Po pierwsze, zniszczyć należałoby **cmentarzysko megalityczne** w miejscowości Góry w gminie Wilczyn, leżące nad planowaną odkrywką. Toczy się właśnie procedura o wpisanie tych ponad 5000 letnich kurhanów do rejestru zabytków. Po drugie by uzyskać koncesję wydobywczą ZE PAK S.A. musi przekonać rady wszystkich trzech gmin na terenie, których prowadzone miałyby być wydobycie do zmiany miejscowych planów zagospodarowanie przestrzennego, co może zająć kolejne miesiące. Po trzecie, w swoim raporcie finansowym za pierwsze 9 miesięcy 2017 roku ZE PAK przyznaje, że **brak możliwości pozyskania odpowiedniego finansowania jest jednym z głównych czynników ryzyka dla spółki**. Pogorszyć ten stan rzeczy może fakt, że **ZE PAK jest jedną z 17 polskich spółek na Globalnej Liście Rezygnacji z Węgla¹**, opublikowanej przez niemiecką organizację Urgewald na szczycie klimatycznym w Bonn, której celem jest zachęcenie potencjalnych inwestorów do wycofania funduszy z węgla i omijanie tego sektora w przyszłości.

Spadek procentowego udziału w całości energii elektrycznej produkowanej w Polsce oznacza, że **ZE PAK nie będzie już tak istotnym podmiotem na krajowym rynku energetycznym. Z kolei**

1 <https://www.youtube.com/watch?v=nzVuUsThUsY>

w kontekście zatrudnienia, od 2010 roku do marca 2018 roku pracę w grupie kapitałowej ZE PAK straci łącznie ponad 4000 osób, a kolejne zwolnienia to kontynuacja wieloletniego trendu.

Dużą szansą dla zwolnionych pracowników może okazać się **sektor budowlany, który cierpi w Polsce na ogromne braki kadrowe**. Z raportu NBP z 16 października 2017 roku² wynika, że już połowa firm raportuje trudności ze znalezieniem pracowników, a **ponad 40% firm ma wakaty**. Według prezesa Budimeksu - największej firmy budowlanej w Polsce – **w branży budowlanej brakuje obecnie 200 tysięcy pracowników**.

Według portali urbanity.pl³ i infoinvest.pl, w województwie wielkopolskim obecnie prowadzonych jest ponad 600 dużych inwestycji budowlanych, a ponad 100 jest zaplanowanych dopiero na najbliższe lata. Z kolei na portalu eurobudowa.pl⁴ aktualnie jest ponad 200 przetargów na prace budowlane i remontowe.

Można śmiało wnioskować, że **jest to ogromna szansa dla pracowników z branży energetycznej i górniczej**, którzy często mogą znaleźć pracę na lepszych warunkach niż dotychczas – w szczególności dotyczy to osób o niskich kwalifikacjach. **Wykwalifikowani pracownicy mogą liczyć na zatrudnienie w firmach zajmujących się instalacjami energetycznymi, izolacjami, zarządzaniem procesami itp. zwłaszcza teraz, przy najniższym od lat bezrobociu oraz rekordowej na skalę kraju liczbie nieobsadzonych miejsc pracy w Wielkopolsce**. Według sprawozdania ZE PAK, zaledwie 337 z ponad 6 tys. pracowników ma wykształcenie podstawowe. Pozostali mają wykształcenie zawodowe (1939), średnie (2393), bądź wyższe (1527). Co ciekawe, z opracowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu Barometru Zawodów wynika, że w 14 powiatach poszukiwani są górnicy.

Biorąc pod uwagę strukturę wieku pracowników, oczywiste jest, że potrzebny będzie przemyślany program osłonowy dla zwalnianych osób (prawie 1000 w wieku przedemerytalnym). Jednakże historia zatrudnienia w grupie ZE PAK jasno pokazuje, że nie jest to stabilny pracodawca.

2 http://www.nbp.pl/publikacje/koniunktura/raport_4_kw_2017.pdf

3 <http://www.urbanity.pl/wielkopolskie>

4 <http://www.eurobudowa.pl/przetargi>